MAŁA BIBLIOTECZKA EMIGRANTA POLSKIEGO. Nr. 2.

URZĄD EMIGRACYJNY
przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej
WARSZAWA, UL. KRÓLEWSKA 23.

WSKAZÓWKI
DLA
WYCHODŹCÓW DO KANADY.

WARSZAWA
1927

Drukarnia Państwowa Nr. 36113 24.III.27 10.000 sztuk.

WSKAZÓWKI DLA WYCHODŹCÓW DO KANADY.

SPIS TREŚCI.

WSKAZÓWKI DLA WYCHODŹCÓW DO KANADY.

WSTĘP.

Corocznie bardzo wielu ludzi opuszcza Polskę i udaje się w różne strony świata w poszukiwaniu pracy i chleba. Przed wyjazdem należy się dokładnie zastanowić, jaki uczynić wybór, a także zaznajomić się trochę z warunkami bytu w kraju, do którego zamierza się jechać.

Kanada jest naogół odpowiednim krajem dla emigracji rolników i robotników rolnych z Polski; dużo Polaków i Rusinów już tam się osiedliło, dobrze im się powodzi, a choć praca, szczególnie na początek, jest bardzo ciężka, to jednak może dać ona dobre wyniki.

Nie brak wszakże i takich, którzy po to tylko chcą jechać do Kanady, aby stamtąd nielegalnie dostać się do Stanów Zjednoczonych. Jest to bardzo ryzykowne przedsięwzięcie, które rzadko się udaje. Przekradający się przez granicę emigranci są chwytani i odsyłani napowrót do kraju.

Dla tych, którzy do Kanady naprawdę jechać pragną by się tam osiedlić i zagospodarować, przeznaczone są wskazówki praktyczne w niniejszej książeczce zawarte.

I. DANE OGÓLNE.

1. POŁOŻENIE, OBSZAR.

Na północ od Stanów Zjednoczonych ciągnie się olbrzymi kraj o powierzchni wynoszącej 3.729.665 mil² (angielskich), czyli 9.660.578 klm.².

Zaludnienie jego wynosi zaledwie nieco więcej, niż 9 miljonów mieszkańców. Dziwnie to brzmi w porównaniu z Polską, która ma 388.000 km.² a ludności przeszło 29 miljonów. Krajem tym jest Kanada, stanowiąca najbardziej na północ wysuniętą część Ameryki Północnej. od zachodu, północy i wschodu graniczy ona z oceanami: Spokojnym, Północnym i Atlantyckim, od południa zaś ze Stanami Zjednoczonemi, od których jest nawet nieco większa; Kanada jest niewiele mniejsza od całej Europy.

Nie należy jednak przypuszczać, że ludność jest równomiernie rozrzucona po całym kraju i że nigdzie nie ma więcej, niżeli trzy osoby na jedną angielską milę kwadratową (2,59 klm²); przeciwnie, są części kraju zupełnie puste i przez nikogo jeszcze nie zamieszkane, inne zaś stosunkowo dość gęsto zaludnione, o czem zaraz poniżej słów kilka osobno powiemy.

Brzegi obu oceanów są poszarpane, tworząc liczne zagłębienia i zatoki, co, jak później zobaczymy, sprzyja bardzo zarówno żegludze, jak rybołówstwu morskiemu; rybołówstwu słodkowodnemu sprzyjają liczne rzeki i jeziora, stanowiące razem czternaście tysięcy mil wód spławnych.

2. KLIMAT.

Klimat, naogół biorąc zdrowy, nie jest w całej Kanadzie jednakowy, lecz przeciwnie rozmaity, zależnie od części kraju. W porównaniu z klimatem europejskim posiada Kanada dłuższe i chłodniejsze zimy, a krótsze, cieplejsze (za wyjątkiem najbardziej na północ wysuniętych obszarów) i suchsze lata. Naogół jednak na całej zamieszkanej przestrzeni klimat odznacza się surową zimą, chłodną wiosną, krótkiem, ale gorącem latem i pogodną jesienią. Wyjątek stanowią tylko brzegi Oceanu Spokojnego, gdzie wskutek ciepłych prądów morskich warunki klimatyczne są inne.

Nas, polaków, nie obchodzi cała Kanada, lecz te jej części, gdzie już obecnie jest duża ilość polskich osadników i gdzie z natury rzeczy nowi przybysze najchętniej skupiać się będą, to też wiadomości bliższe o tych tylko częściach przedstawiają dla nas wartość.

3) OPIS PROWINCYJ KANADY.

Opis prowincyj Kanady rozpoczniemy od brzegów Oceanu Atlantyckiego, pomijając zie-

mie położone na wyspach i na samem wybrzeżu Atlantyku. Pierwszą interesującą nas prowincją będzie:

Prowincja Quebec.

Cała prowincja zajmuje obszar 706.834 ang. mil² czyli 1.830.841 kilometrów kwadratowych. Z powodu ogromnej rozległości tej części Kanady klimat jej jest z natury rzeczy niejednolity: w bardziej na południe położonych i zaludnionych okolicach doliny rzeki Św. Wawrzyńca lato jest gorące; w miarę zbliżania się do brzegów oceanu klimat jest coraz chłodniejszy. W całej prowincji zimy są chłodne, odznaczające się obfitymi śniegami. Rzeka św. Wawrzyńca jest niedostępna dla żeglugi w ciągu niemal pięciu miesięcy z powodu zamarzania. Jednakże nawet w tym okresie roku wyzyskaną jest do celów komunikacyjnych; służy ona wówczas jako doskonała droga do transportu saniami (przeważnie drzewo).

Wiosna zaczyna się w pierwszych dniach kwietnia, a ku końcowi tego miesiąca zaczyna się też siew w zachodnich i południowych częściach prowincji, gdy natomiast w innych częściach zostaje on odłożony do 15 maja. Choć lato w Quebec jest krótkie, to jednak ilość ciepła, jaką ziemia dostaje, jest wystarczającą zupełnie do tego, by zboża całkowicie dojrzały bez sztucznego dosuszania, a także i większość owo-

ców. Lato jest zazwyczaj o tyle ciepłe, że zboża, pomidory i wiele owoców dojrzewa pod gołem niebem, szczególniej w południowej części Quebecu.

Zima trwa od listopada do kwietnia: w ciągu tego całego czasu wszystko prawie ciągle jest pokryte śniegiem, a ziemia zamarznięta do 1 metra głębokości. Pomimo silnych mrozów, zima nie daje się ludziom we znaki z tego powodu, że powietrze jest suche i zdrowe. Ostra zima nie przeszkadza do otrzymania pięknych plonów. Burze i huragany są w Quebecu zgoła nieznane, a grady rzadko tylko wyrządzają rolnikom poważne szkody. Bydło może się paść na łąkach od początku maja do końca października. Rolnik w prowincji Quebec znajduje łatwy zbyt na produkty swego gospodarstwa w licznych, szczególnie na południu tego stanu położonych, miastach i ośrodkach przemysłowych.

Quebec jest jedną z najbardziej przemysłowych prowincyj w Kanadzie. Liczy 1.768 fabryk sera; cukier i syrop jest produkowany w większej ilości, jak również i tytoń. Głównemi jednak gałęziami przemysłu prowincji Quebec są przemysł drzewny (wyrób masy drzewnej i papieru) i górnictwo (wydobywanie z ziemi minerałów).

Szczególnie rozwinięty jest przemysł drzewny dzięki obfitości lasów, które zajmują $^2/_7$ całej powierzchni prowincji (powierzchnia lasów 203.125 mil kw. = 526.134 klm. kw.).

Górnictwo ogranicza się do wydobywania minerałów niemetalicznych, takich jak: azbest, mika, feldszpat, budowlanych, jak: granit, marmur, kamień wapienny i do wyrobu cementu.

Prowincja Ontario.

Prowincja Ontario graniczy od wschodu z prowincją Quebec, a od południa ze Stanami Zjednoczonemi. Powierzchnia tej prowincji wynosi **407.262 angielskich mil kw.** = 1.054.890 klm. kw.

Pod względem rolniczym szczególnie godną uwagi jest dolina rzeki la Pluie, której glebę stanowi doskonały czarnoziem i okolice zwane Starem i Nowem Ontario z bardzo żyzną glinką.

Wiosna w Ontario zaczyna się w początkach kwietnia i trwa do pierwszych dni czerwca, w których zaczyna się okres cieplejszy, letni, ciągnący się aż do września. Najcieplejszemi miesiącami są: lipiec i sierpień, w ciągu których jednakże nie wiele dni jest rzeczywiście bardzo gorących. Jesień można liczyć od końca września aż do połowy listopada. Lekkie mrozy występują zwykle już w październiku. W grudniu, styczniu i lutym występują ostre mrozy i obfite śniegi. Deszcze padają w dość równych odstępach czasu i w ilości wystarczającej. Ciepła słonecznego dość dla tego, aby zboża i owoce dojrzały. Huragany są nieznane. Opady atmosferyczne wynoszą trzydzieści do czterdziestu cali (76 do 102 centymetrów).

Warunki klimatyczne sprzyjają bardzo hodowli drzew owocowych i pozwalają nawet, na południu prowincji, na uprawę wina i brzoskwiń pod gołęm niebem. To też prowincja Ontario skupia na swym terenie prawie ¾ produkcji owoców całej Kanady.

Rolnicy w Ontario prócz uprawy zboża poświęcają wiele uwagi hodowli bydła i mleczarstwu. Szczególnie ta ostatnia gałąż rolnictwa dzięki blizkim rynkom zbytu rozwinęła się znakomicie. Kartofle i koniczyna dają dobre rezultaty. Nasienie koniczyny wyprodukowanę w prowincji Ontario specjalnie poszukiwane bywa we wschodniej Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

Pomimo, iż powierzchnia prowincji Ontario zaledwie przekracza 1/10 ogólnej powierzchni Kanady, ludność tej prowincji stanowi ⅓ ludności Kanady. Tłomaczy się to tem, że jest to najbardziej uprzemysłowiona część Kanady. Wartość całkowitej produkcji rolnej i przemysłowej tej prowincji wynosi blisko połowę (45%) produkcji całej Kanady.

Prowincja Manitoba.

Powierzchnia tej prowincji wynosi 231.926 mil kw. czyli 600.738 klm. kw. Prowincja ta różni się od poprzednich swym wybitnie stepowym charakterem. Składa się ona z dwu pasów stepowych, rozgraniczonych od siebie niewysokiemi pasmami górskiemi. Powierzchnia pasa

północnego jest zupełnie równa, gdy tymczasem step południowy ma grunt falisty. W obrębie pierwszego stepu leżą największe jeziora prowincji Manitoba: Winnipegosis i Dauphin. Część północno-wschodnia prowincji, przytykająca do zatoki Hudsona przedstawia kraj dziki, surowy i często bagnisty. Najważniejszemi rzekami prowincji są: Red River, Saskatchevan i Winnipeg. Gleba Manitoby jest bardzo żyzna i posiada dużą zawartość próchnicy, stanowiąc bogaty czarnoziem (mould), przyczem szczególnie urodzajna jest dolina rzeki Czerwonej (Red River). Gleba ta szczególnie się nadaje do uprawy pszenicy, która stanowi jeden z głównych produktów Manitoby. Poza pszenicą uprawniane są wszystkie rośliny uprawne, które znamy w Polsce, jak: żyto, owies, jęczmień, groch, ziemniaki, koniczyna i t. p.

W prowincji Manitoba istnieją dość znaczne wahania ciepłoty, sięgające od 30 stopni Fahrenheita (16,7 stopni Celsjusza) poniżej zera w zimie aż do 90° Fahrenheita (50° Celsjusza), a czasami nawet do 95 (52,7° Celsjusza) i 100 stopni Fahrenheita (55,5° Celsjusza) powyżej zera w lecie. Wszakże w zimie mróz jest łagodzony suchością powietrza i obfitością światła słonecznego. Wysokie upały letnie występują tylko w ciągu kilku godzin południowych; noce są zawsze chłodne i przyjemne. W normalnym roku jest 2,175 godzin słonecznych; opady atmosferyczne, (deszcze) wynoszą 15 i pół cali = 39,3 cm., opady śniegu 52 cale = 132 cm. co wynosi

rocznie przeciętnie 21 cali = 53,3 cm., gdy tymczasem 20 cali = 48 centymetrów, uważa się za ilość opadu dostateczną do osiągnięcia pomyślnych plonów. Przy odpowiednich metodach uprawy daleko mniejsza ilość opadów jest zupełnie wystarczająca.

Prowincja Saskatchevan.

Następną na zachód prowincją jest Saskatchevan (czytaj Saskaczewan), mająca również charakter stepowy. Powierzchnia jej wynosi 243,381 ang. mil kw. czyli 630,405 klm. kw. Południowa część Saskatchevan'u podobna jest do graniczącej z nią części Manitoby. Taki sam step mniej lub więcej falisty, naogół pozbawiony drzew. Opady w niektórych miejscowościach tego stepu są czasem niewystarczające, co zmusza rolników do stosowania bądź sztucznego nawadniania, bądź odpowiedniej uprawy. Jednakże w tymże pasie południowym od granicy Manitoby do miejscowości Moose Jaw znajduje się okolica słynna w całej Kanadzie ze swej urodzajności. Na północ od okolic stepowych charakter kraju się zmienia. Na stepie pojawiają się małe zagajniki złożone przeważnie z brzóz i topoli. Zaletą tych zagajników jest nietylko to, że dostarczają potrzebnego opalu i materjału, lecz także i to, że tworzą one osłonę od wiatru dla zabudowań i stogów. Opady są tu obfitsze, niż na południu. Ta część kraju posiada bardzo wielką ilość jezior, co daje bardziej urozmaico-



ny krajobraz. Głównemi rzekami prowincji Saskatchevan są: Północny i Południowy Saskatchevan Qu'Appelle i Carrot; wszystkie one płyną w kierunku z zachodu na wschód.

Gleba Saskatchevan'u jest bardzo urodzajna, gdyż zawiera w swej górnej warstwie spore zasoby próchnicy. Urodzajna glinka o grubości około 20 cali = 51 centymetrów spoczywa na podglebiu składającem się z gliny. Podglebie to jako nieprzepuszczalne, zatrzymuje wilgoć, co właśnie pozwala na osiąganie dobrych rezultatów nawet przy niewielkiej ilości opadów.

Podobnie jak w Manitobie, pszenica stanowi główny produkt uprawy; następne po pszenicy miejsce zajmuje owies, poczem idą inne płody rolnicze, jak len, jęczmień, żyto i t. p. Hodowla bydła stanowi w Saskatchevan'ie pokaźną gałąź gospodarstwa, pierwsze miejsce zajmuje tu hodowla bydła na rzeź, chociaż nie brak gospodarstw mlecznych. Hodowla owiec ze względu na dobre warunki, obfitość paszy i czystą wodę cieszy się wielkiem rozpowszechnieniem.

Klimat prowincji Saskatchevan jest zdrowy, co podnosi rolnicze zalety kraju, szczególniej odnośnie uprawy zbóż. Początek wiosny przypada na kwiecień i wtedy zaczynają się również siewy. W maju ciepła są większe, niż w innych bardziej na wschód położonych prowincjach. Okres największego ciepła przypada na lipiec, temperatura dochodzi bowiem czasami aż do 55,5° Celsjusza; podczas najgorętszych dni let-

nich noce są chłodne, obfitując czasami w silną rosę.

Zimy są chłodne, czasami bowiem termometr spada do 22 stopni Celsjusza poniżej zera, opady śnieżne są wszakże umiarkowane, z wyjątkiem południowo-zachodniej części prowincji, gdzie są bardzo lekkie, tak, że w ciągu dnia słońce rozprasza wilgoć. Roczne opady atmosferyczne są względnie słabe, ale przypadają przeważnie w okresie wzrostu zasiewu, a więc w czasie najodpowiedniejszym.

W Saskatchevan'ie udają się nietylko zboża, siano i pasze, ale również wszelkiego rodzaju warzywa. Kraj obfituje w kwiaty, jakoteż w jagody, jak truskawki, poziomki, agrest i porzeczki. W ciągu lata dnie liczą przeciętnie po dziewięć godzin światła słonecznego.

Prowincja Alberta.

Powierzchnia tej prowincji wynosi 252,925 ang. mil kw., czyli 655.126 klm. kw.

Klimat Alberty naogół jest podobny do klimatu Manitoby i Saskatchevan'u. W południowej Albercie zarówno deszcze, jak i śniegi są niewielkie, a wiejące z Zachodu od Gór Skalistych wiatry wywierają wpływ łagodzący, wskutek czego okresy tęgiego mrozu nie trwają zazwyczaj długo. Nawet podczas zimna powietrze jest suche i czyste. Dnie są jasne, słoneczne i dzięki temu prowincja ta nazywa się popularnie „słoneczną Albertą". Na południu ciepłe wiatry

występują częściej, niżeli w częściach środkowej i północnej, a ruch kołowy odbywa się podczas całego roku. Gdzieniegdzie spada dostateczna ilość śniegu dla dobrej sanny.

W porze letniej dnie są gorące, a noce chłodne. Podczas najdłuższych dni o dziesiątej godzinie wieczorem jest jeszcze widno, a brzask nastaje już około trzeciej godziny rano.

Zazwyczaj praca sezonowa na roli rozpoczyna się w kwietniu, siew kończy się w maju. W południowej Albercie odbywa się to nieco wcześniej. Jesień jest tutaj uważana za najprzyjemniejszą porę roku. Cały sprzęt i młocka dokonywują się pod gołem niebem.

Największe deszcze padają od maja do sierpnia; średnie opady atmosferyczne — deszcz i śnieg — wynoszą 13 cali — 33 centymetry.

Naogół biorąc klimat Alberty, z wyjątkiem południowej jej części, gdzie jest nieco suchy, jest dobry, zapewniając korzystne wyniki we wszelkich gałęziach gospodarstwa rolnego.

Zatrzymaliśmy się nieco dłużej i bardziej szczegółowo nad klimatem tych części Kanady, w których znajduje się znaczniejsza ilość polaków lub do których mogliby obywatele polscy jechać; jest to jedna ze spraw najważniejszych zarówno dla rolnika, jak i dla hodowcy bydła. Klimat kanadyjski jest wprawdzie od polskiego różny i o wiele ostrzejszy; nie jest jednak nie do zniesienia dla polskiego osadnika i zdrowiu nie szkodzi.

4) LUDNOŚĆ.

Pierwszymi białymi ludźmi, którzy w Kanadzie się osiedlili, byli Francuzi. Przybyli oni w poszukiwaniu skarbów, z których przedewszystkiem znaleźli drogocenne futra, dostarczane przez miejscowych Indjan, pierwotnych mieszkańców Kanady. Znacznie później podbili Kanadę Anglicy, utrzymując w niej swoje panowanie nawet wtedy, kiedy ludność 13 angielskich kolonij zbuntowała się przeciwko krajowi macierzystemu (t. j. przeciw Anglji), wypowiedziała posłuszeństwo królowi i ogłosiła w roku 1776 niepodległość, dzięki czemu powstały dzisiejsze potężne Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Mimo późniejszego napływu Anglików, Irlandczyków i Szkotów, stanowiących dzisiaj większość mieszkańców Kanady, Francuzi nie utracili swej odrębności narodowej i zamieszkują do dziś dnia niemal wyłącznie prowincję Quebec, jakkolwiek czysto francuskich osiedli nie brak i na zachodzie kraju. Zachowali oni swą odrębność religijną, są bowiem katolikami w przeciwstawieniu do protestanckich Anglików i Szkotów, jak również nie zatracili języka swych ojców, mówią bowiem do dziś dnia po francusku.

Obok Anglików, Szkotów i Jrlandczyków zaczęli przybywać do Kanady w większych ilościach emigranci z kontynentu europejskiego, a mianowicie, spotykamy: Szwedów, Norwe-

gów, Belgów, Niemców, Duńczyków, Holendrów i innych. Przed mniej więcej trzydziestu laty poczęli przybywać i osiedlać się w większej ilości Rusini ze wschodniej Małopolski, jakoteż w mniejszych ilościach Polacy, a nawet Rosjanie. Ogółem w Kanadzie w r. 1921 liczono 8.788,483 ludności.

O polskich i ruskich osiedlach powiemy atoli osobno i nieco obszerniej, ponieważ jest to sprawa, która każdego wychodźcę polskiego przedewszystkiem i bardzo blisko obchodzi.

5) USTRÓJ POLITYCZNY.

Kanada jest państwem niezależnem, pod władzą króla angielskiego, którego w Kanadzie reprezentuje t. zw. gubernator generalny. Ustrój państwa jest demokratyczny. Parlament składa się z dwu izb: izby niższej, t. zw. izby gmin (w Polsce Sejm), składającej się z 245 posłów i izby wyższej (senatu) w składzie 96 senatorów. Posłowie do izby gmin są wybierani przez cały naród na lat 5. Kobiety mają pełne prawa wyborcze. Godność senatorska jest dożywotnia — senatorowie nie są wybieralni, lecz mianuje ich w imieniu króla gubernator generalny.

Władzę wykonawczą sprawuje rząd parlamentarny, złożony z premjera i ministrów.

Kanada jest państwem związkowem, to znaczy, że składa się z samorządnych prowincyj, z których każda posiada, własny parlament, własny rząd (radę ministrów), niezależnie od

wspólnego rządu i parlamentu związkowego (federalnego). Dlatego też każda prowincja posiada swoje własne prawa. Władzę królewską reprezentuje w prowincji gubernator.

Wszystkich prowincyj jest 9 a mianowicie:

1. Wyspa Księcia Edwarda;
2. Nowa Szkocja;
3. Nowy Brunswik;
4. Quebec;
5. Ontario;
6. Manitoba;
7. Saskatchewan;
8. Alberta;
9. Kolumbja Brytyjska.

Północno-zachodnia część kraju, granicząca z Alaską i posiadająca nieliczną ludność, nie posiada jeszcze własnego rządu na wzór innych prowincyj; nosi ona nazwę Terytorjum Jukonu. Cały zaś olbrzymi obszar ziemi między Jukonem i Quebec'iem, sięgający daleko na północ do niezbadanych jeszcze i nieznanych lądów i mórz, a bardzo słabo zaludniony, nazwano Terytorjami Północno-Zachodniemi.

W granicach każdej prowincji panuje bardzo szeroki samorząd gmin tak wiejskich, jak i miejskich, oparty również na zasadach demokratycznych.

6) PRAWO WYBORCZE I OBYWATELSTWO.

Prawo wyborcze posiadają wszyscy obywatele kraju bez różnicy pochodzenia, religji i płci.

Prawo obywatelstwa zyskuje się po pięcioletniem zamieszkiwaniu w kraju.

Cudzoziemcy posiadają wszystkie te same prawa, co i obywatele kraju z wyjątkiem oczywiście prawa wyboru i wybieralności, czyli głosowania.

Powszechnej służby wojskowej niema.

— 7) MIASTA.

W przybliżeniu 50% ludności Kanady znajduje się w miastach.

Największem miastem w Kanadzie jest Montreal — ma on 618.506 mieszkańców (według spisu ludności z 1921 r.), leży zaś w prowincji Quebec. Jest to największy kanadyjski port. Montreal jest również miastem przemysłowem i handlowem. Stolicą tej prowincji jest Quebec — najstarsze miasto. Ludność jego składająca się z 95.193 mieszkańców, jest prawie wyłącznie francuska.

Stolicą prowincji Ontario jest Toronto, największy ośrodek przemysłowy Kanady, liczący prawie 3.000 fabryk. Toronto ma 521.893 mieszkańców.

Drugim ośrodkiem przemysłowym jest Hamilton — 114.151 mieszkańców. W Ottawie, mającej 107.843 mieszkańców, w tejże prowincji (Ontario) znajduje się siedziba Rządu Federalnego.

Winnipeg (179.087 mieszkańców) w Manitobie jest głównem miastem na Zachodzie. Jest to największy rynek światowy pszenicy.

W prowincji Saskatchevan głównemi miastami są: Regina, Saskatchevan (stolica), Prince Albert i Moose Jaw.

W Albercie—Edmonton (58.821 mieszkańców) i Calgary (63.305 mieszkańców).

W Brytyjskiej Kolumbji głównem miastem jest port morski Vancouver (Wankuwer) — 117.217 mieszkańców, nabierający coraz większego znaczenia, dzięki odbywającemu się tam ładunkowi ziarna z Zachodniej Kanady. Vancouver może w przyszłości stać się największym portem na wybrzeżu Oceanu Spokojnego.

Ważniejszemi miastami Prowincji morskich są: Halifax (58.372 mieszkańców), czyli punkt końcowy na Wschodzie Kanadyjskiej linji państwowej; St. John (47.166 mieszkańców), będący portem; Sydney centrum przemysłu węglowego i Charlottetown, stolica wyspy Księcia Edwarda.

8) KOMUNIKACJA.

Co do sieci komunikacyjnej to ta w Kanadzie jest rozgałęziona i wygodna: liczne jeziora, rzeki i kanały umożliwiają komunikacją wodną, wynoszącą w całości 2.700 mil ang. długości. Dość powiedzieć, że w roku 1923 przepłynęło przez kanały kanadyjskie 30.451 rozmaitego rodzaju statków, przewożąc 220.804 pasażerów i że długość kanadyjskich kolei wynosi 52.365 mil ang. Istnieją dwa główne kanadyjskie towarzystwa kolejowe: Kanadyjskie Koleje Narodo-

we (Canadian National Railways jakoteż Kanadyjska Kolej Oceanu Spokojnego (Canadian Pacific Railway). W Kanadzie istnieje około dwóch tysięcy mil ang. kolei elektrycznych. Długość wszystkich linij telegraficznych wynosi 53.096, a telefonicznych 2.396.805 mil.

9. PIENIĄDZE, MIARY I WAGI.

Jednostką pieniężną w Kanadzie jest **dolar**, zawierający 100 centów. Jeden dolar złoty odpowiada naszym 5 zł. i 18 groszom w złocie. Według kursu na giełdzie warszawskiej za dolara kanadyjskiego płacono przeciętnie w kwietniu 1927 r. 8 zł. 88 gr., a więc o 2 — 4 gr. mniej, niż za dolara Stanów Zjednoczonych Am. Półn.

W Kanadzie istnieją następujące rodzaje monet:

Pieniądze złote	wartości	2½ dol.
	"	5 "
	"	10 "
	"	20 "
Pieniądze srebrne	"	1 "
	"	50 cent.
	"	25 "
	"	10 "
	"	5 "
Pieniądze miedziane	"	1 "
Pieniądze papierowe	"	¼ dolara (25 cent.)
	"	1 dol.
	"	2 "

Pieniądze papierowe wartości	4	dol.
"	5	"
"	10	"
"	20	"
"	50	"
"	100	"
"	500	"
"	1000	"
"	5000	"

Miary używane są angielskie:

MIARY DŁUGOŚCI:

1 mila ang. = 1 kilom. 609 metrów, ma 1760 yardów.
1 yard = 914 milimetrów, ma 3 stopy.
1 stopa = 305 milimetrów, ma 12 cali,
1 cal = 25,4 milimetra.

MIARY POWIERZCHNI.

Miarą powierzchni, zwykle używaną w rolnictwie jest akr (acre) = 0,404671 hektara, który zawiera 4840 yardów kwadratowych; jeden yard kwadratowy = 0,8361 metra kwadratowego, 640 akrów tworzy ang. milę kwadratową. Mila kwadratowa = 2,59 km.².

MIARY OBJĘTOŚCI:

Imperial Quarter = 290,9 litr., ma 8 buszli.
Buszel = 36,35 litr., ma 8 gallonów.

Gallon = 4.54 litr.
Beczka (Register-ton) = 100 stóp³ = 2",832 m.³

MIARY WAGI:

Tona okrętowa (short-ton) = 2.000 funtów ang. 907 klg. 185 gramów.
1 funt ang. = 454 gramy—zawiera 12 Ounces (uncji).
1 Ounce = 16 Drams.

10) PRZEMYSŁ.

Ponieważ, jak już wyżej powiedzieliśmy, a poniżej jeszcze obszerniej powiemy, z Polski do Kanady mogą jechać tylko rolnicy i to w niewielkiej ilości, przeto nas najwięcej obchodzi praca na roli. Przemysł o tyle tylko nas interesuje, o ile wpływa na dobrobyt rolnika, ponieważ im bardziej rozwinięty jest przemysł, tym większy jest popyt na produkty rolne, czyli, że rolnik tem więcej może swoich plonów sprzedać, bo jest znaczna ilość ludzi niezajmujących się rolnictwem, ale kupujących to, co rolnik na ziemi wyprodukuje.

a) Drzewo.

Niektóre gałęzie przemysłu kanadyjskiego interesują rolnika dlatego, że bez jego pracy nie mogłyby istnieć. I tak coby robiły tartaki, gdyby osadnik nie ściął i nie zwiózł drzewa. Coby robiły fabryki masy drzewnej, potrzebnej do wy-

robu papieru, szczególniej gazetowego, gdyby farmer nie dostarczył drzewa otrzymanego z wykarczowanego przez siebie pola. Kanada wyrabia budulec i masę drzewną nietylko dla siebie samej, ale i dla sąsiednich Stanów Zjednoczonych, którym już drzewa brak do tego stopnia, iż gdyby Kanada nie miała dostatecznej ilości drzewa, z którego można wyrabiać miazgę, potrzebną do wyrobu papieru gazetowego, to znaczna część gazet angielskich nie mogłaby wychodzić. To też osadnik na roli w Kanadzie, poza prowincjami stepowemi zaczyna od tego, że wycina las w celu przygotowania ziemi pod uprawę, karczuje i sprzedaje grubsze sztuki do tartaków, a cieńsze do fabryk masy drzewnej do wyrabiania papieru.

b) Węgiel. Ruda żelazna. Minerały.

Kanada obok bogactwa leśnego posiada ogromne pokłady węgla i wielkie zapasy rudy żelaznej. Obok węgla i żelaza Kanada posiada jeszcze rozmaitego rodzaju minerały, jak nikiel, kobalt, azbest, złoto, srebro, miedź, cynk, ołów, jakoteż pewną ilość innych rzadkich minerałów.

c) Siła wodna.

Każdemu wiadomo, jaką wartość posiada siła wodna, gdzie może być do tartaków, młynów, czy innych zakładów przemysłowych zastosowana. Kanada posiada ogromną ilość rzek i wodospadów, dostarczających olbrzymich

ilości siły wodnej, stanowiącej jedno z największych bogactw przyrodzonych. Wskutek tego Kanada nie potrzebuje zużywać tyle węgla, co inne kraje, siły wodnej pozbawione, a więc może wyrabiać taniej rozmaite towary.

d) Rybołówstwo.

Wielka ilość rzek i jezior dostarcza znacznej ilości ryb, to też rybołówstwo stanowi poważną gałąź gospodarstwa krajowego.

e) Pszczelnictwo.

Jedną z rosnących i bardzo dochodowych gałęzi gospodarstwa wiejskiego w Kanadzie jest pszczelnictwo, któremu oddaje się coraz większa ilość ludzi bądź ubocznie, bądź wyłącznie. Z uwagi na obfitość kwiatów miododajnych miód kanadyjski jest bardzo dobry i sprzedaje się w coraz większej ilości, a dostaje się zań dobre ceny.

Ponieważ pszczelnictwo nie wymaga ani wielkiej ilości pieniędzy, ani też wielkiej ilości czasu, przeto jest to jedna z najpopłatniejszych gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Ale pszczelarz ma nietylko wielką korzyść z miodu i wosku: wiadomo, że bez pomocy pszczół, które kwiaty drzew owocowych zapylają, sadownictwo jest wprost niemożliwe. Hodowcy szwedzkiej koniczyny chętnie pozwalają pasiecznikom na umieszczenie uli wśród swoich pól, ponieważ

zapewnia im to znacznie obfitszy i lepszy plon, czyli, że dobry pszczelarz może nawet bez posiadania własnej ziemi założyć pasiekę i zyski z niej ciągnąć.

Najwyżej rozwinęło się pszczelnictwo w Ontario, gdzie istnieje 300.000 pni, dających sporą ilość miodu i wosku. W Quebec'u pszczelnictwo nie rozwinęło się jeszcze tak, jakby się rozwinąć mogło; istnieje tam zaledwie 6.000 pasieczników, to też w tej prowincji jest ciągle jeszcze wielkie pole pracy dla ludzi, którzyby się pszczelnictwu poświęcić pragnęli.

II. ROLNICTWO.

Prowincje: Manitoba, Saskatchevan i Alberta.

Rolnictwo jest głównem i podstawowem bogactwem Kanady, która dzięki jego olbrzymiemu rozwojowi stała się dzisiaj jednym z największych śpichlerzy zbożowych świata. Szybki rozwój trzech stepowych prowincyj: Manitoby, Saskatchevan'u i Alberty, stał się głównem źródłem bogactwa Kanady. Ogromne przestrzenie kraju nigdy prawdopodobnie nie będą zdatne do gospodarstwa rolnego, jednak z olbrzymiej ilości nadających się do gospodarki 300.000.000 akrów (216.600.000 morgów (akr = 0,722 morga polskiego), zaledwie niespełna jedna piąta znajduje się obecnie w uprawie.

Ponieważ w trzech wyżej wymienionych prowincjach stepowych Kanady znajduje się

spora ilość obywateli Rzeczypospolitej Polskiej (około 300.000 Rusinów i 80.000 Polaków); a liczba ta może jeszcze wzrosnąć, przeto nie od rzeczy będzie poznać bliżej warunki, jakie w tej części Kanady panują.

Wobec ulepszonych sposobów gospodarki rolnej, lepszych środków transportowych, telefonów i dobrych rynków zbytu, możliwość powodzenia w uprawie pszenicy, mieszanej gospodarce, gospodarstwie nabiałowem i hodowli drobiu jest większa dzisiaj, niżeli kiedykolwiek przedtem, mimo, że z małym wyjątkiem bezpłatnie ziemi dostać już nie można.

Najwięcej sposobności do założenia własnego gospodarstwa dostarczają niezajęte ziemie, będące w posiadaniu kompanij kolejowych lub nieobecnych właścicieli. Są one rozrzucone po całym kraju i mają tę zaletę, że znajdują się pomiędzy gruntami zagospodarowanemi, zapewniają więc w ten sposób bliskość dróg, szkół, rynków zbytu oraz innych wygód, z których korzystają starsi osadnicy. Nieraz nowemu osadnikowi sąsiedzi pomogą do wzniesienia domu i do postawienia pierwszych kroków, żądając od niego za to pomocy podczas żniw, dopóki nie będzie miał własnego plonu.

a) Uprawa pszenicy.

Pobudzone rozgłosem, jaki zachodnia Kanada zdobyła przez produkcję pszenicy, osiedlanie się na stepach, posiadających bogatą glebę,

zaczęło się 25 lat temu. Celem tego osadnictwa była uprawa pszenicy, która zyskała sobie światową sławę. Nic więcej prawie nie zajmowało umysłu ludzi, którzy osiedli na gruntach zachodniej Kanady. Wielu istotnie zbogaciło się, wielu bogaci się i obecnie przy pomocy tego samego sposobu. Spostrzeżono atoli wkrótce, że istnieją inne jeszcze sposobności, może nawet więcej warte, o ile tylko zostaną należycie wyzyskane. Ziemia wydająca najwyższe gatunki zboża posiada przyrodzoną zdolność wydawania także i innych plonów. Zaczęło siać trawy, hodować bydło na rzeź, prowadzić gospodarstwo nabiałowe i sadzić warzywa.

b) Gospodarstwa mieszane.

Pomimo posiadania pewnego przemysłu przedstawiającego warunki pomyślnego rozwoju, Kanada jest i pozostanie na długie lata krajem przeważnie rolniczym, o którego przyszłości stanowi zużytkowanie dla celów rolniczych olbrzymich obszarów obecnie odłogiem leżących, gdyż, jak już wiemy, ledwie jedna piąta część ziemi zdolnej pod uprawę jest rzeczywiście zagospodarowana. W samych tylko trzech prowincjach stepowych: Manitoba, Saskatchevan i Alberta mimo szybko rozwijającego się osadnictwa jest co najmniej 25.000.000 akrów gów) niezajętej jeszcze ziemi, leżącej w odległości zaledwie 15 mil od istniejących kolei żelaznych. Gospodarstwo nabiałowe, którego

głównymi produktami są sery, masło i mleko, poważne daje dochody. Ilość krów mlecznych wynosiła w 1922 roku 3,745.000 szt., a wartość całej produkcji nabiałowej 250.000.000 dolarów.

Sady owocowe są poświęcone głównie produkcji jabłek.

Prowincje Quebec i Ontario.

Na bliższą uwagę naszą zasługują warunki, jakie dla rolnictwa przedstawia prowincja Quebec, wykazująca w części te same cechy, co i sąsiadująca prowincja Ontario. Obie przecina na znacznej przestrzeni ljony akrów gruntu falistego od 25 do stu i więcej mil szerokości. Z tej olbrzymiej przestrzeni 17.000.000 akrów znajduje się w północnem Ontario, a 6.000.000 w Quebec'u. Od 65 do 75% tego obszaru można określić jako dobrą, do celów rolniczych zdatną glebę.

„Pas gliny" pokryty jest lasem przeważnie świerkowym, lecz naogół biorąc drzewa nie są grube. Okoliczność ta zniewala osadnika do oczyszczenia ziemi przed zaczęciem orki. Wszakże ziemia, na której się srożyły ongiś pożary lasów, przedstawia łatwiejsze warunki karczunku i może prędzej wydać plon, w niektórych razach bowiem osiąga się go już w drugim roku.

Jakkolwiek las wymaga wykarczowania i opóźnia temsamem szybką uprawę ziemi, to wzamian za to daje dostateczną ilość materjału

do wzniesienia własnego domu, zabudowań gospodarskich i płotu. By nieprzyzwyczajonemu do innej pracy i gospodarki tę pracę pokazać i ułatwić, założono dwie stacje doświadczalne w Kapuskasing i w Monteih, bogato urządzone i uprawiające wszystkie możliwe dla „pasa gliny" rośliny, a wyniki doświadczeń są udzielane niezbyt daleko od tych stacyj mieszkającym osadnikom, mającym prawo do bezpłatnych porad ze strony rzeczoznawców, ludzi dobrze znających się na pracy na roli w tym nowym dla osadnika kraju. Stacje te dostarczają osadnikom nadto rasowego bydła i nasion po bardzo przystępnej cenie i na raty.

To też dla wytrwałego rolnika pragnącego zdobyć byt niezależny ciężką pracą przy obywaniu się na początku małem w przeciągu pierwszych trzech czy czterech lat, „pas gliny" jest bardzo odpowiedni. W zimie niema tam t. zw. blizordów, czyli potężnych burz śniegowych, w lecie zaś niema burz połączonych z wichrami; nie grożą ani susze, ani też niszczące plon rolnika pasożyty.

III. PRZEPISY IMIGRACYJNE.

Wedle obecnie obowiązujących przepisów, ustanowionych w styczniu 1923 roku, mogą otrzymać pozwolenie na wjazd do Kanady: 1) rolnicy, posiadający dostateczną ilość pieniędzy potrzebnych na zaczęcie gospodarki na roli, 2) robotnicy rolni, chcący pracować na roli i posia-

dający już zapewnione zajęcie, 3) kobiety — służące domowe, chcące pracować jako służące i mające zapewnione zajęcie, wreszcie 4) żony i dzieci (poniżej lat 18) osób mieszkających w Kanadzie, o ile osoby te mają wystarczające środki pieniężne na utrzymanie tych, których chcą sprowadzić.

Jakie dokumenty muszą przedstawić emigranci urzędnikowi kanadyjskiemu w Gdańsku i jakim warunkom muszą odpowiadać, aby otrzymać wizę wjazdową do Kanady?

Emigrantów, mogących obecnie dostać się do Kanady, można podzielić na dwie kategorje:

1) takich, którzy otrzymali od swych krewnych, lub znajomych w Kanadzie wezwanie do pracy na roli, zapewniające osobie wezwanej zatrudnienie za pewnem wynagrodzeniem; osoby wezwane muszą posiadać t. zw. „permit", t. j. pozwolenie Kanadyjskiego Departamentu Imigracji i Kolonizacji na wjazd do Kanady (pozwolenie to ważne jest na przeciąg pięciu miesięcy od daty wystawienia);

2) robotników rolnych, rodzin rolniczych i służących; ta druga kategorja może otrzymać prawo wjazdu do Kanady bez „permitu", t. j. bez wezwania od swych krewnych lub znajomych w Kanadzie. Emigracja wyliczonych w drugim punkcie osób odbywa się na zasadzie specjalnego planu kolonizacyjnego, ułożonego przez rząd kanadyjski w listopadzie 1925 r. w porozumieniu z dwoma wielkiemi towarzystwami kolejowemi kanadyjskiemi (Canadian Natio-

nal Railways i Canadian Pacific Railway). Te dwa towarzystwa otrzymały upoważnienie rządu kanadyjskiego do sprowadzenie z Polski pewnj liczby robotników rolnych, rodzin rolniczych i służących, zobowiązały się zaś zapewnić sprowadzanym emigrantom natychmiast po ich przybyciu do Kanady zatrudnienie w rolnictwie wzgl. w gospodarskie domowem. Przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na wyjazd do Kanady jest powierzone ośmiu koncesjonowanym w Polsce towarzystwom okrętowym; wyjazd przyjętych kandydatów odbywa się począwszy od lutego przez cały sezon wiosenny i letni. Każde z towarzystw okrętowych otrzymuje przydział (liczbę) określający ilu robotników rolnych, rodzin rolniczych i służących może ono zapisać i przewieźć do Kanady. Zgłoszonych kandydatów kwalifikują urzędujący w Polsce przedstawiciele wyżej wspomnianych towarzystw kolonizacyjnych i wydają im certyfikaty na wyjazd.

Pierwsza z wymienionych kategoryj emigrantów musi przedstawić urzędnikowi kanadyjskiemu w Gdańsku: a) polski paszport emigracyjny, b) „permit" Departamentu Imigracji i Kolonizacji, ponadto c) emigranci muszą być zdrowi fizycznie i umysłowo oraz zdolni do pracy fizycznej i d) muszą umieć przynajmniej czytać w jakimkolwiek języku.

Starania o wydanie pozwolenia (permit'u), które wymagane jest od emigrantów pierwszej kategorji, muszą poczynić w Departamencie Imigracji i Kolonizacji krewni lub znajomi, zamiesz-

3

kali w Kanadzie. Wymieniony urząd kanadyjski wydaje takie pozwolenia po sprawdzeniu, że osoba wzywająca istotnie potrzebuje pomocy na roli.

W zupełnie inny sposób załatwiają przygotowania do wyjazdu osoby, należące do drugiej kategorji (robotnicy rolni, rodziny rolnicze i służące). Muszą one zwrócić się do jednego z towarzystw okrętowych z oświadczeniem zamiaru wyjazdu do Kanady, poczem towarzystwo informuje kandydatów, jakie są warunki otrzymania certyfikatu. Wymagane warunki są następujące

od robotników rolnych:

1) całkowicie opłacony przejazd z Warszawy do portu kanadyjskiego i z portu do Winnipegu, Edmontonu, lub do innej miejscowości w środkowej lub zachodniej Kanadzie (przejazd morzem osoby dorosłej kosztuje 132,50 dol., przejazd koleją z portu do Winnipegu wzgl. innej miejscowości 25 dol. lub nieco więcej).

2) posiadanie w chwili przybycia do Winnipegu 25 dol. w gotówce;

3) rzeczywisty zawód robotnika rolnego t. zn., że kandydat jest naprawdę z zawodu robotnikiem rolnym i że zamierza w Kanadzie w tym charakterze pracować;

4) wiek od 18 do 50 lat;

5) dobry pod każdym względem stan zdrowia;

6) całkowita zdolność do pracy fizycznej;

7) umiejętność czytania w jakimkolwiek języku;

od rodzin rolniczych:

1) całkowicie opłacony przejazd każdego członka rodziny z Warszawy do portu kanadyjskiego i z portu do Winnipegu lub innej miejscowości w środkowej lub zachodniej Kanadzie;

2) posiadanie w chwili przybycia do Winnipegu większej gotówki od 50 dol. do 250 dol. na rodzinę; zaznacza się, że zapotrzebowań na sprowadzenie rodzin rolniczych z mniejszą gotówką, t. zn. z 50 dol.: jest mniej, z większą (od 100 do 250 dol.) więcej; rodziny mogą być bezdzietne lub z dziećmi i od tego zależna jest w pewnej mierze wysokość wymaganej gotówki;

3) wszyscy członkówie rodzin muszą być zdrowi pod każdym względem;

4) członkowie rodzin powyżej 18 lat muszą być wyłącznie robotnikami rolnymi (mężczyźni) wzgl. służącemi domowemi (kobiety);

5) członkowie rodzin powyżej 18 lat muszą być zdolni do pracy fizycznej;

6) członkowie rodzin powyżej 15 lat muszą umieć czytać w jakimkolwiek języku;

7) głowa rodziny nie może być starsza ponad 50 lat;

od służących:

wymagane są warunki, wyliczone w punktach 1, 2, 5, 6, 7 kategorji robotników rolnych, poza-

tem wyłącznie rzeczywisty zawód służącej domowej i wiek od 18 do 45 lat; zaznacza się jednak, że wiek służących domowych może być niekiedy dowolny i zakwalifikowanie (przyjęcie) kandydatki w starszym wieku zależy od uznania przedstawiciela towarzystwa kolonizacyjnego.

Towarzystwo okrętowe, stwierdziwszy, że kandydat ma szansę otrzymania certyfikatu, zapisuje go na listę swych pasażerów, wyrabia mu w Urzędzie Emigracyjnym zaświadczenie na bezpłatny paszport emigracyjny, poczem następuje ostateczne kwalifikowanie kandydatów przez przedstawiciela towarzystwa kolonizacyjnego (sprawdzanie, czy odpowiadają odpowiednim warunkom). Zakwalifikowani, t. j. ci, którzy otrzymali certyfikat na wyjazd, uzyskują następnie wizę Urzędu Emigracyjnego i wyjeżdżają w najbliższym transporcie towarzystwa okrętowego.

Jakie dokumenty przedstawić muszą w Urzędzie Emigracyjnym w Warszawie (ul. Królewska 23) lub w Ekspozyturze Urzędu Emigracyjnego we Lwowie (ul. Karmelicka 4) jadący do Kanady, aby otrzymać paszport emigracyjny (bezpłatny)?

1) Emigranci, wezwani przez swych krewnych lub znajomych w Kanadzie i jadący tam na podstawie permitu (pozwolenia) winni przesłać do jednego z wymienionych urzędów permit, otrzymany z Kanady; uczynić to mogą albo bezpośrednio, pocztą, albo za pośrednictwem tego towarzystwa okrętowego, w którem zakupili

kartę okrętową do Kanady; Urząd Emigracyjny lub Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego, sprawdziwszy permit, wyśle do odnośnego Starostwa zaświadczenie na wydanie emigrantowi oraz tym członkom jego rodziny, którzy wymienieni są w pozwoleniu, bezpłatnych paszportów zagranicznych, a permit zwróci emigrantom;

Emigranci, należący do drugiej kategorji (robotnicy rolni, rodziny rolnicze i służące) otrzymują zaświadczenie Urzędu Emigracyjnego na bezpłatny paszport emigracyjny za pośrednictwem tego towarzystwa okrętowego, w którem zapisali się na wyjazd i zakupili bilet okrętowy. Składają oni w biurze towarzystwa podanie, adresowane do Urzędu Emigracyjnego, które towarzystwo przesyła do Urzędu. Przy składaniu podania nie wymaga się od nich żadnych dokumentów.

Wizę kanadyjską wydaje im kanadyjski urzędnik imigracyjny w Gdańsku po przedstawieniu certyfikatu przedstawiciela wspomnianego towarzystwa kolejowego.

Co do rodzin rolniczych, to poza przydziałami rodzin, które muszą mieć od 50 do 250 dol., mogą jeszcze wyjeżdżać do Kanady rodziny rolnicze, rozporządzające kapitałem większym począwszy od 300 i 500 dol. wzwyż. Emigracja takich rodzin nie podlega ograniczeniom liczbowym, muszą one jednak odpowiadać wszystkim innym warunkom, wyliczonym w ustępie „rodziny rolnicze".

Zaznacza się, że emigracja robotników rolnych, rodzin rolniczych i służących na podstawie certyfikatów, t. j. bez permitów z Kanady, jest zależna od widoków gospodarczych w Kanadzie i w razie np. złych urodzajów może być przez rząd kanadyjski wstrzymana.

IV. OSADNICTWO ROLNE.

Rolnik osiedlający się w Kanadzie i posiadający większą gotówkę (300 — 500 dol.) ma do wyboru pięć typów gospodarstw:

1) Bezpłatnie oddawane działki rządowe (Homesteads).

2) Działki niezagospodarowane sprzedawane na spłaty (Unimproved lands for sale).

3) Farmy częściowo zagospodarowane sprzedawane na spłaty (Improved lands for sale).

4) Farmy wydzierżawiane (Rented farms).

5) Farmy wyborowe (Selected farms).

1) Kanada posiada dotychczas wiele homesteadów, oddawanych bezpłatnie przez rząd, są one zwykle położone przy samej granicy, na północy i daleko od kolei. Za wyjątkiem kilku okręgów, działki nie mogą być zalecane nowym osadnikom, lepiej bowiem poświęcić pewną sumę rozłożoną na raty dla kupienia gospodarstwa, niż korzystać z ziemi nadawanej bezpłatnie przy niedogodnych warunkach komunikacji i klimatu.

2) Działki niezagospodarowane, leżące w pobliżu miast, sprzedawane są na długoletnie

spłaty tak, że nie jest potrzebny znaczny kapitał dla założenia gospodarstwa. W prowincjach Manitoba, Alberta i Saskatchevan ciągną się miljony akrów zdatnych do uprawy, które sprzedawane są począwszy od 10 dolarów za akr (1 akr = 0,405 hektara = 0,722 morga = 0,37 dziesięciny). Ziemie te leżą w niezbyt wielkiej odległości od kolei. Na północy, np. w okręgu Abitibi w prowincji Quebeck, albo w północnem Ontario ceny są kilkakrotnie niższe, zwłaszcza w miejscowościach oddalonych od kolei.

3) Farmy częściowo uprawione i zasiane, posiadają budynki i ogrodzenie (Improved farms for sale) mogą być nabywane zarówno we wschodniej jak i w zachodniej Kanadzie po cenach poczynających się od 15 dolarów za akr. Cena ta zwiększa się zależnie od wartości urządzeń, gatunku gleby i t. p. Kupno farm takich jest korzystne dla ludzi posiadających dostateczne środki.

4) Farmy wydzierżawiane być mogą w niektórych wypadkach od farmerów opuszczających swe gospodarstwa (Rented farms), na zasadzie podziału plonów (połównictwa). Dzierżawca daje pracę, farmer dostarcza narzędzi i ziarna na zasiew, przyczem obaj dzielą się urodzajem po połowie. Jeżeli farmer nie jest właścicielem, lecz dzierżawcą farmy, udział jego wynosić będzie jedną trzecią zbiorów. Ustalenie tego udziału zależy zresztą od umowy. Zdarza się, że farmy sprzedawane są na warunkach powyższych, to jest za połowę lub trzecią część

zbiorów. Należy stanowczo odradzać podobnych warunków kupna, które mogą wydać się dogodne jedynie dla nowych osadników, nieobeznanych z miejscowemi stosunkami.

5) Pewna ograniczona liczba wyborowych farm (Selected farms) może być zakupiona na długoletnie spłaty, które umożliwiają opłacenie ceny kupna z dochodów gospodarstwa.

Według systemu ogólnie przyjętego w Kanadzie przy osiedleniu się na ćwierciowej działce (160 akrów czyli około 67 hektarów = 116 morgów polskich) należy złożyć w pierwszym roku jedynie 50 dolarów w gotówce łącznie z podatkami, które do sumy tej są wliczone. W następnym roku osadnik opłaca pełnowę należnego procentu od sumy kupna oraz podatki, ale spłat ratalnych sumy tej nie wnosi. W trzecim roku opłaca cały należny procent i podatki. W czwartym roku opłaca procent, podatki oraz zaczyna spłaty w wysokości 1 dolara od akra. Pozostałą część należnej sumy dzieli się przy końcu czwartego na 10 rocznych rat, do których się dolicza ponadto 6%. Nabywca ma więc 15-letni okres spłat, przyczem w pierwszym roku opłaty są bardzo nieznaczne, aby dać mu możność wybrnięcia z kosztów związanych z urządzeniem gospodarstwa. Wszakże, o ile posiada odpowiednie środki i pragnie wcześniej nabyć tytuł własności, może spłacić całą należność odrazu, albo w okresie krótszym, niż 15 lat.

Opisane wyżej typy gospodarstw nie będą zaopatrzone w konie, bydło i narzędzia gospodarcze, które nabyte być muszą przez osiedlającą się rodzinę. Na ten cel użyta będzie suma 300 — 500 dolarów, złożone przez rolnika na ręce władz kanadyjskich w porcie lądowania jako gwarancja osiedlenie się na roli. Na żądanie rolnika, który osiedli się na roli, będą zakupione z tej sumy pod kontrolą rządu kanadyjskiego rzeczy niezbędne do zagospodarowania się. Ponieważ suma depozytu jest względnie niewysoka, aprobowane będą jedynie konieczne wydatki, przyczem rodzina osadnika będzie musiała w pierwszych latach żyć bardzo oszczędnie i zdobywać dodatkowe źródła utrzymania, pracując przy wyrębie drzewa, budowie dróg i t. p.

Rodziny, mające większy kapitał, mogą kupić gospodarstwa, mające lepsze urządzenia i warunki gospodarowania. Depozyt pieniężny zwrócony będzie rodzinie na jej żądanie bez względu na to, czy zakupiona przez nią farma jest rządowa lub prywatna.

Aby ochronić przed błędami rolników świeżo przybyłych, nieznających miejscowych warunków, podaje się poniższe wskazówki dotyczące wyboru miejsca osiedlenia i budowy domu:

1) Przed wyborem farmy należy starannie obejrzeć gatunek ziemi i uniknąć starannie:

a) lekkich piaszczystych gruntów,

b) gruntów kamienistych,

c) gruntów alkalicznych (z domieszką soli w górnej warstwie gleby).

2) Należy osiedlać się w jaknajbliższej odległości od miasta i kolei. O ile farma oddalona jest więcej niż 10 mil ang. = 16 klm., przewóz produktów zbożowych do stacji kolejowej pochłonie znaczną część zysków. Wskutek tego farmerzy, posiadający niewielki kapitał i osiedlający się daleko od rynków zbytu, winni prowadzić gospodarstwo hodowlane, bowiem produkty takie jak masło, słonina i t. p. łatwiej dadzą się przewozić.

3) Należy osiedlać się w miejscowościach dostatecznie opatrzonych w wodę.

4) Należy osiedlać się w pobliżu osad zamieszkałych przez rodaków, aby mieć możność mówienia we własnym języku, korzystania z nabożeństwa i nauki dla dzieci w mowie ojczystej.

5) W ciągu pierwszego lata należy zbudować dom mieszkalny, stajnię dla koni i oborę dla bydła; przed zakupem żywego inwentarza należy urządzić dla niego schronienie i zdobyć dostateczną ilość paszy na zimę.

6) Należy wybrać dla budowy domu miejsce osłonięte od wiatrów, w miarę możności otoczone drzewami, w pobliżu wody, pastwiska i niezbyt daleko od innych osad i od drogi,

7) W pierwszych kilku latach, które są okresem próby dla rolnika, należy unikać większych wydatków, aby nie wpaść w długi. Dlatego na początek doradza się budować budynki

z okrąglaków, które w razie starannej roboty mogą zapewnić ciepło i wygodę.

8) Należy dbać nietylko o korzyść, ale też i o ładny wygląd gospodarstwa. Przy domu powinien być urządzony ogród owocowy, jarzynowy i, w miarę możności, kwiaty i krzewy.

V. ROBOTNICY ROLNI.

Dostarczeniem pracy dla robotników rolnych, sprowadzonych w okresie wiosennym i letnim za pośrednictwem towarzystw kolejowych Canadian National Railways i Canadian Pacific Railway, zajmują się wydziały kolonizacyjne tych towarzystw, posiadające licznych agentów w każdej ważniejszej osadzie lub miasteczku kanadyjskiem. Natychmiast po przyjeździe do Winnipegu robotnik rolny skierowany jest do urzędnika jednego z wymienionych towarzystw, który zapoznawszy się w rozmowie z nim, z jego kwalifikacjami i wymaganiami, wyszukuje mu odpowiednie zajęcie i zawiadamia jednocześnie pracodawcę o przybyciu zaangażowanego robotnika. Robotnicy otrzymują zajęcie na termin roczny lub miesięczny. Zatrudniani są zwykle na farmach, ale równie przy budowie dróg żelaznych i szos, w lasach i w kopalniach.

ZAROBKI.

Warunki pracy na roli zależą od tego czy farmer potrzebuje robotnika na cały rok, czy też

na okres żniw. W pierwszym wypadku płaca waha się, zależnie od wielkości farmy i kwalifikacji robotnika, od 350 — 500 dolarów rocznie. Ponadto robotnik otrzymuje utrzymanie, mieszkanie i opranie.

Płaca w okresie żniw jest najpopłatniejsza i wynosi od 3,50 do 5 dolarów dziennie, oraz mieszkanie wraz z utrzymaniem.

Płace w kopalniach węgla przy 8 godzinnym dniu pracy wynoszą dla robotnika niewykwalifikowanego około 4 dolarów dziennie.

Zarobki robotnika, zatrudnionego w lecie, dniówkowo, wynoszą od 40 — 60 dolarów miesięcznie po potrąceniu kosztów utrzymania.

Należy doradzać przybywającym robotnikom, aby pracowali w farmach również w zimie, nawet za mniejszą cenę, zamiast udawać się do miasta na niepewne zarobki i tam wydawać w oczekiwaniu zajęcia zapracowane pieniądze. Robotnik pracowity i oszczędny może w ciągu niewielu lat zebrać kapitał, wystarczający dla założenia własnego gospodarstwa, a kilkoletnia praca u obcych da mu niezbędne doświadczenie dla gospodarowania na swojem, sposoby gospodarki są bowiem odmienne w Kanadzie niż w krajach europejskich.

Należy wiedzieć, że w zachodniej Kanadzie, a mianowicie wprowincjach Manitoba, Saskatchevan i Alberta osiedlonych jest wiele tysięcy polskich i ukraińskich farmerów, którzy chętnie przyjmują robotników swej narodowości.

VI. WYCHODŹCY Z POLSKI W KANADZIE

Na zakończenie należy się zapoznać z tem, ilu Polaków i Rusinów mieszka w Kanadzie, gdzie są rozsiedleni i jak im się powodzi.

1. POLACY.

a) Liczebność.

Dokladne obliczenie ilości Polaków i Rusinów w Kanadzie mieszkających jest wprost niemożliwe już to z tego powodu, że są rozrzuceni w stosunkowo małych ilościach po olbrzymim obszarze Kanady już też dla tego, że w większości osiedli niema ludzi, którzyby rozumieli potrzebę policzenia się lub chcieli w tej sprawie przyjść z pomocą.

Spis ludności z roku 1921 podaje ogólną liczbę Polaków kanadyjskich na 53,406; można jednak wnosić z pewnych źródeł, których tutaj podawać nie będziemy, bliższą jest cyfra 80.000. Znaczna większość, gdyż blisko 35.000 mieszka w rolniczych prowincjach stepowych: Manitoba, Saskatchevan i Alberta. Zgórą 15.000 mieszka w Ontario, z czego przeszło połowa w miastach, reszta zaś w osadach górniczych i osiedlach rolniczych tej prowincji. Znakomita większość Polaków to zajmujący się gospodarstwem wiejskiem farmerzy, a tylko część trzecia to mieszkańcy miast; są to przeważnie niewykwalifikowani wyrobnicy, wykonywający prostą i ciężką pracę w fabrykach metalurgicz-

nych, garbarskich, tartakach, rzeźniach lub na kolejach. Wielu z nich atoli w okresie żniw udaje się na farmy i tam pracuje na roli. Wielu z mieszkańców miast kanadyjskich uważa pobyt w mieście, jako przejściowy, w którym starają się zarobić tyle pieniędzy, ile potrzeba na kupienie farmy i założenie gospodarstwa rolnego.

Polskie osiedla rolnicze ciągną się przeważnie wzdłuż torów obydwóch wyżej wymienionych kolei w trzech prowincjach stepowych i w niewielkiej od kolei odległości. Co do wielkości tych farm polskich, to jest ona oczywiście bardzo różna, ale nie brak nawet wielkich, obejmujących po 500 i 700 akrów. Wszakże średnie polskie gospodarstwo w prowincjach Saskatchevan i Alberta trzeba liczyć na 160 do 320 akrów, w Manitobie zaś na 40 do 160 akrów.

Ale nie wszyscy Polacy w trzech prowincjach stepowych są samodzielnymi farmerami, gdyż znaczna część pracuje na farmach, jako robotnicy u swych znajomych, krewnych lub rzadziej u ludzi obcych. Praca robotników rolnych jest ciężka i trwa zwłaszcza w czasie żniw od świtu do nocy.

W miastach prowincyj stepowych mieszka około 8.000 Polaków przeważnie w mieście Winnipeg'u, stolicy prowincji Manitoba. Praca olbrzymiej większości tych Polaków jest nietylko ciężka, ale i licho wynagradzana.

W Brytyjskiej Kolumbji, Albercie i Nowej Szkocji Polacy są w znacznej części górnikami.

Z 15.000 Polaków mieszkających w prowincji Ontario połowa przebywa w miastach, jedna ozwarta pracuje w osadach górniczych i w lasach, pozostała część zaś osiadła na roli.

W Quebec mieszka 3,264 Polaków, z tego 2.500 w mieście Montrealu i jego przedmieściach, gdzie pracują przeważnie w warsztatach kolejowych i na torach, w odlewniach żelaza i przy budowlach. Poza Montrealem Polacy pracują w papierniach, lub w lasach przy karczowaniu.

b) Kościół.

Przychodźcy polscy odznaczają się przywiązaniem do kościoła i tradycyj religijnych, to też we wszystkich większych skupieniach polskich, tak rolniczych, jak i miejskich, tworzy się parafja, która w osiedlach rolniczych stanowi ośrodek życia nietylko religijnego, ale narodowego i towarzyskiego. Ogółem w Kanadzie znajduje się 29 polskich parafij, z których kilka jest nieobsadzonych z powodu braku księży polskich. Parafje obsadzone są przeważnie księżmi z zakonu Oblatów, zakonu pochodzenia niemieckiego.

Największemi parafjami polskiemi są: dwie parafje w Winnipegu, parafja w Hamilton, Toronto i Wilnie. Liczą one po kilkuset członków. Zarówno jednakże duże, jak i małe parafje cierpią stale na brak pieniędzy, potrzebnych na pokrycie wydatków na budowę lub na spłatę dłu-

gów, powstałych z powodu budowy kościoła lub plebanji.

c) Szkolnictwo.

Polskich szkół parafjalnych w Kanadzie niema, z wyjątkiem jednej w Winnipegu, reszta to szkółki lub klasy, w których dzieci uczęszczające do szkół publicznych uczą się języka polskiego, religji oraz nieco historji polskiej.

d) Stowarzyszenia.

Przy każdej parafji znajduje się kilka stowarzyszeń czysto religijnych oraz bractw kościelnych kobiecych i męskich.

Z nielicznych stowarzyszeń świeckich najczynniejszem i najliczniejszem jest gniazdo „Sokoła" w Winnipegu, które posiada około 200 członków, własny budynek z ładną salą na ćwiczenia gimnastyczne, zebrania i przedstawienia, oraz dość sporą bibljotekę. Towarzystwo to zajmowało się zbieraniem funduszów na utworzenie armji polskiej w Kanadzie. Przy Sokole tym zorganizowano kółko dramatyczne, kółko śpiewackie, kółko harcerzy, jakoteż ostatnio szkółkę języka polskiego dla dzieci.

Drugiem dość czynnem stowarzyszeniem polskiem w Kanadzie jest Spójnia w Toronto. W Montrealu istnieje Tow. im. Henryka Sienkiewicza, wprawdzie niezbyt liczne, ale za to dość czynne, poświęcone szerzeniu zamiłowania

do polskiej mowy. Wspólnie z istniejącą na miejscu grupą Związku Narodowego Polskiego stowarzyszenia to urządza w ciągu roku kilka przedstawień oraz obchodów narodowych, zebrań towarzyskich lub pogawędek na różne tematy.

WYKAZ STOWARZYSZEŃ POLSKICH W KANADZIE.

(Pisma skierowane do poniżej wymienionych stowarzyszeń należy adresować: Polish Society, podając następnie nazwę i miejscowość).

Prowincja Quebec:

1. Towarzystwo Białego Orla — Montreal, Que. 2291 Frontenac St.
2. Towarzystwo Imienia Józefa Piłsudskiego—Cote St. Paul Montreal, Que 96 Handley St.

Prowincja Ontario:

1. Związek Polaków w Kanadzie — Toronto, Ont. 99 A. Wright Ave.
2. Stowarzyszenie Domu Polskiego — Hamilton, Ont. 108 Beechwood Ave.

Prowincja Manitoba:

1. Towarzystwo Sokół Polski — Winnipeg, Man. cor. Manitoba Parr Ave.

4

2. Towarzystwo Pomocy Imigrantom — Winnipeg, Man. 905 Confederation Life Blg.
3. Sokół Polski — Brandon, Man.
4. Towarzystwo Weteranów Wojny Światowej — St. James, Man. 292 Hampton St.
5. Kółko Oświatowe — Polonia, Man.

Prowincja Alberta.

Tow. Wzajemnej Pomocy — P. O. Coleman, Alta.

e) Polskie pisma.

Co do pism polskich, to wychodzą tylko dwa tygodniki w Winnipegu „Czas" i „Gazeta Katolicka". Podobno obydwa pisma razem wzięte mają wszystkiego 5.000 czytelników. Obok tego Polacy kanadyjscy prenumerują i czytają pisma polskie wychodzące w Stanach Zjednoczonych w miastach: Buffalo, Detroit, Toledo i innych.

2. RUSINI.

a) Liczebność.

Trudno jest ustalić dokładnie stan ludności ruskiej, zamieszkałej w obecnej chwili w Kanadzie. Przeprowadzony w roku 1921 ostatni spis ludności Kanady nie podaje statystyki narodowościowej, gdyby ją nawet wykazywał byłaby dla nas bardzo nawet nie ścisła, gdyż dziś jeszcze rusini tamtejsi uchodzą za galicjan, austrjaków, rusinów, rosjan, ukraińców, polaków

i t. p. Ogólnie przyjmują, że rusinów w Kanadzie jest ponad 300.000. Cyfra ta jednakże z roku na rok ciągle wzrasta.

Imigracja ruska skupia się głównie w trzech prowincjach Zachodniej Kanady, t. j. Manitoba, Saskatchevan i Alberta, w pozostałych prowincjach, jak Quebec, Ontario i innych mniejszych, stosunkowo nie wielka i rozrzucona. Rusini we wspomnianych wyżej trzech prowincjach żyją w zwartych skupieniach głównie na roli i stanowią 30 — 40% ludności farmerskiej w niektórych okolicach. W miastach jest ich stosunkowo nie wielu, a nieliczna ich inteligencja grupuje się w Winnipegu, Toronto, Edmontonie i Montrealu. W Winnipegu mają rusini stolicę swego biskupa unickiego — ks. Budki i szereg stowarzyszeń kulturalno-oświatowych z „T-wem opieki nad ukraińskimi imigrantami im. św. Rafaela" na czele.

b) Cerkiew.

Rusini mają w Kanadzie dobrze postawioną i wyposażoną swą cerkiew unicką, z biskupem Budką na czele, pochodzącym jak większość duchownych rusińskich, z Małopolski Wschodniej. Cerkwi katolickich mają około 200, a prawosławnych, zakładanych przez ludność, pochodzącą z Bukowiny, t. zw. Podkarpacia, Rusi Węgierskiej i z Sowieckiej Ukrainy, liczą ponad 60 z własnem przełożeństwem.

c) Szkolnictwo.

Własnych szkół narodowych rusini w Kanadzie nie mają. Dzieci swe uczyć muszą na

równi z inemi narodowościami w języku państwowym, t. j. angielskim. Inna rzecz, że dobrze zorganizowana ludność ruska przeważnie sama dba o szkoły; zapoczątkowuje ich budowę, a dopiero potem rząd dokłada i bierze je na swe utrzymanie, mianując do nich swych nauczycieli. Staraniem samej ludności ruskiej jest, by nauczycielstwo rekrutowało się z pośród niej. Mowy ruskiej uczą ci nauczyciele jedynie w godzinach pozaszkolnych.

d) Stowarzyszenia.

Życie kulturalne i społeczne rusinów skupia się głównie w Winnipegu, gdzie istnieje kilka towarzystw centralnych, które działalność swą rozciągają na całą Kanadę, a w szczególności na zachodnie prowincje.

Mają oni dość wielką i silną organizację. Najliczniejszymi przedstawicielami inteligencji są nauczyciele, których jest kilkaset. Jest kilkunastu adwokatów i lekarzy.

Przy cerkwiach istnieją zapomogowe bractwa, we wszystkich prawie większych skupieniach istnieją czytelnie „Proświty", które prawie z reguły mają własne domy, a przy nich „Śpiewacko-dramatyczne kółka" i t. p.

Po miastach istnieją, t. zw. „Ukraińskie Narodne Domy", organizacje oświatowo-kulturalne, z reguły z własnemi domami.

Dość silne są także organizacje kobiece, które grupują się zazwyczaj przy czytelniach „Proświty".

Dalej „Towarzystwo Opieki nad ukraińskimi emigrantami im. św. Rafaela", które pracuje w porozumieniu z lwowskim towarzystwem opieki nad ukr. emigrantami.

„Siczowa organizacja ukraińców w Kanadzie" organizuje T-wa gimnastyczne.

„T-wo ukraińskich nauczycieli Kanady" odbywa coroczne zjazdy nauczycieli w Winnipegu. Pierwszy zjazd odbył się w r. 1907.

W Winnipegu istnieje także „Ukr. T-wo Studenckie", przy tamtejszym „College".

e) Rusińskie pisma.

W Kanadzie wychodzi 10 rusińskich czasopism, z tego 8 w Winnipegu, stolicy prowincji Manitoba, 1-o w Yorktonie, prow. Saskatchevan, 1-o w Edmontonie, prow. Alberta.

1) „Kanadyjskij Ukrainiec" w Winnipegu, tygodnik od r. 1911 organ gr. kat. bisk. Budki.

2) „Kanadyjski Farmer" w Winnipegu od r. 1904 tygodnik, wyd. czecha księgarza F. Dojaczka, organ liberalnej partji.

3) „Ukraińskij Hołos", w Winnipegu od r. 1909, organ t. zw. neoprawosławnej cerkwi, organ nacjonalistyczny, tygodnik.

4) „Kanadyjski Ranek" w Winnipegu od r. 1906, tygodnik organ „Presbyterian Church of Canada" — dla propagandy presbiterjanizmu.

5) „Ukraiński Robitniczy Wisty" w Winnipegu, 3 razy na tydzień, organ internacjonalno-komunistyczny, od r. 1919.

6) „Robotnica" w Winnipegu, od r. 1924, ilustrowany dwutygodnik, organ powyższej farmersko-robotniczej komunistycznej grupy.

7) „Prawosławnyj Wistnyk" w Winnipegu, od r. 1924, miesięcznik, organ t. zw. neoprawosławnych i autokefalistów.

8) „Farmerskie Żyttia" w Winnipegu, od r. 1925, tygodnik, organ komunistycznej partji dla farmerów.

9) „Holos Izbawytela" w Yorktonie, Saskatchevan, od r. 1924, miesięcznik rel. gr. kat.

10) „Nasz Postup" w Edmontonie, Alta, od r. 1923, tygodnik, organ o kierunku narodowym, a partyjny w sprawach religijnych.

Widoki dla wychodźtwa z Polski.

Mimo słabego zaludnienia Kanady i wielkiej ilości ziemi, rząd kanadyjski stawia emigracji do Kanady znaczne ograniczenia. Dawniej, kiedy nadmiar ludności krajów europejskich odpływał głównie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i do tych części Ameryki Południowej, które odznaczają się łagodniejszym klimatem, Kanada przez długi czas była pozbawiona większego przypływu emigrantów. Aby ściągnąć przychodźtwo na niezaludnione i leżące odłogiem obszary Kanady, rząd kanadyjski nie czynił początkowo żadnych trudności emigrantom, udającym się do tego kraju; przeciwnie, przybysze europejscy otrzymywali początkowo pewne działki ziemi bezpłatnie i znaczną pomoc rządową w postaci dogodnych i długoterminowych po-

życzek dla celów osiedlenia się i zagospodarowania. Z biegiem czasu jednak Stany Zjednoczone A. P. zamknęły prawie zupełnie swe granice dla imigracji. W ten sposób masy emigrantów europejskich musiały szukać dla siebie nowych terenów. Rząd kanadyjski zaczął stawiać przybyszom pewne wymagania, mające na celu dopuszczenie do Kanady tylko osób pożądanych. W obecnej chwili rząd kanadyjski postanowił: 1) przyjmować tylko tych, którzy mają zamiar osiedlić się i pracować na roli, gdyż głównem źródłem bogactwa Kanady jest rolnictwo i najwięcej rąk potrzeba do pracy na roli, 2) udzielać prawa wjazdu do Kanady, o ile możności tylko tym emigrantom, którzy przywożą ze sobą pewną sumę pieniędzy na zagospodarowanie się i tym, którzy otrzymali wezwanie od swych krewnych lub znajomych, zamieszkałych i osiadłych na roli (farmach) w Kanadzie. Ponadto władze imigracyjne kanadyjskie wymagają, aby emigrant był zupełnie zdrów, tak fizycznie jak i umysłowo, aby był zdolny do pracy fizycznej oraz aby umiał przynajmniej czytać w jakimkolwiek języku.

ZAKOŃCZENIE.

Z tych, którzy do Kanady pojadą, część pozostanie na stałe, część może z czasem do Polski powróci, aby za zarobiony grosz u siebie kawał ziemi nabyć i w kraju własne gospodarstwo założyć. Tak jedni, jak drudzy nie powinni zapominać o tem, że Polska jest ich Ojczyzną.

Kawałek chleba, który wychodźca polski osiadłszy na roli w Kanadzie pracą swą zdobyć może, nie powinien przysłaniać mu widoku odległej Ojczyzny.

Wychodźca polski, pracujący w Kanadzie, winien pamiętać, że jest przedstawicielem swej Ojczyzny wśród obcych, którzy na podstawie jego zalet lub wad sądzą o wartości całego narodu.

Przez dotrzymywanie danego słowa, obowiązkowość, przyzwoite i pełne godności zachowanie nietylko zdobywa szacunek, który tu, jak wszędzie jest podstawą powodzenia w życiu, ale jednocześnie przyczynia przyjaciół swojemu krajowi.

Pierwszym obowiązkiem każdego polaka-osadnika jest niezapominanie języka polskiego i obyczaju polskiego oraz utrzymywanie łączności z krajem, z rodziną, którą pozostawił i z rodakami, którzy wraz z nim pracują na obczyźnie. Ci zaś, którzy sprowadzili swe rodziny, dbać winni o wychowanie dzieci po polsku.

Robotnik polski, który zapisuje się do swych towarzystw, przynosi tem korzyść sobie, Polsce i krajowi, w którym przebywa, gdyż przez poparcie towarzyszy wspólnie z nim zrzeszonych zwiększa się jego wartość i siła. Człowiek, żyjący samotnie, jest słaby i mniej wart społecznie niż człowiek zrzeszony. Jednocześnie unikać trzeba gorących swarów ze swoimi i z obcymi, a przeciwnie, uczyć się od nich pożytecznych zalet, które zasługują na poznanie i naśladowanie.

